

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Stycznia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 26 grudnia.

Gazeta senacka teyże daty w osobnym dodatku ogłosiła następujący:

List Najjaśniejszego Cesarzewicza Jegomości i Wielkiego Xiążęcia Konstantego Pawłowicza do Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Nikołaja Pawłowicza.
NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!

Z serdecznem rozczuleniem miałem szczęście otrzymać **Naymiłościwszy**. Reskrypt, obwieszczający radośne **WASZEY CESARSKIEY MOŚCI** wstąpienie, na Tron Przodków nayukochańszey Rosyi.

Naywyższem Jey prawem, — prawem nayświętszém dla wszystkich krajow, gdzie trwałość bytu uważa się błogim darem Niebios, — jest wola, z Bożey łaski Panującego **MONARCHY. WASZA CESARSKA MOŚĆ**, idąc za tą wolą, dopełniłeś woli Króla Królów, z Ktéręgo wskazania i natchnienia działają w tak wielkiej wagi rzeczach Królowie ziemscy.

Dopełniła się wola święta. Przykładając się do tego, dopełniłem tylko powinności **MOJEX**, powinności wiernego poddanego, nayprzywiązanszego Brata, — powinności Rosyjanina, pysznącego się szczęściem, bydź posłusznym Bogu i **MONARSA**.

Łaska Wszehmocnego Stwórcy, tak opiekująca się Rosyją i potężnym jey Tronem, tak obficie wylewająca wszystkie dobrodzieystwa na naród, który zachował Zakon Jego, — będzie przewodnikiem, będzie nauczycielem **TWOIM, NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!**

Jezeli z całej siły trudy **MOJEX**, złożone u podnóżka Tronu, zdolne będą ulżyć ciężaru, od Boga na **WASZĘ CESARSKĄ MOŚĆ** włożonego, okażą się one w **Mojem** nieograniczoném poświęceniu się, w **Mojej** wierności, w **Mojem** posłuszeństwie i gorliwości ku dopełnieniu **Naywyższej** woli **WASZEY CESARSKIEY MOŚCI**.

Proszę **Naywyższego**, ażeby święta i niewidzialna Opatrzność Jego zachowywała drogę zdrowie **TWOJE**, pomnożyła dni długie, a chwiała **TWOJA, NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE**, chwiała **MONARCHY**, niech nieustannie przechodzi od pokolenia do pokolenia.

NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!

WASZEY CESARSKIEY MOŚCI

na autentyku podpisano tak:

Warszawa dnia 20
grudnia 1825 roku.

naywierniejszy poddany.

KONSTANTY CESARZEWICZ.

Taź gazeta umieściła **Naywyższy** **J. C. M.** Ukaz do Rady Państwa, wydany w Petersburgu dnia 17 grudnia 1825 roku, w brzmieniu następującém: „Na okazanie **NASZEY** osobliwej ulności, w serdeczney gorliwości ku **NAM** i **Oyczyźnie**, **Nayukochańszego** Brata **NASZEGO, JĘGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIE-**

GO XIĄŻĘCIA, MICHAŁA PAWŁOWICZA, **Naymiłościwicy** zezwalamy, ażeby **JĘGO WYSOKOŚĆ** zasiadał w Radzie Państwa.“

W **Naywyższym** Ukazie **J. C. M.** do Kapituły Orderów Rosyyskich, wydanym w St. Petersburgu dnia 19 grudnia 1825 roku wyrażono. „Podczas wypadku, zdarzonego w tuteyszey Stolicy, dnia 14 t. m. podporucznik gwardyi półku finlandzkiego, **Nasakin** iszy, stojąc na straży na placu **Piotra**, nie uważając, ani na prośby, ani na pogróżki, otaczających go buntowników, pozostał nieporuszonym w swej powinności, trzymając przez cały ten czas straż sobie powierzoną pod bronią. Na okazanie uprzejmości **NASZEY**, za tak chwalebny jego postępek, **Naymiłościwicy** **MIANUJEMY** go kawalerem **Orderu Równego z Apostołami s. Xiążęcia Włodzimierza 4tey klasy z kokardą, ROZKAZUJĄC** Kapitulę Orderów Rosyyskich, przesłać mu dyplom i znaki orderu.“

Gazeta *Journal de St. Petersburg* z dnia 23 grudnia zawiera:

„Winszujemy sobie, że do udzielenia naszym czytelnikom mamy wiadomości tylko naypożądanejsze:

„Pierwsze wojsko całe już wykonało przysięgę na wierność **NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI NIKOŁAJOWI.**

„Taź powinność dopełnioną została przez korpus wojska finlandzkiego, również i przez wszystkie władze cywilne tego Wielkiego Xięstwa.“

Dwór **CESARSKI** zdeymie jutro żałobę, z okoliczności Świąt Bożego Narodzenia, do dnia 27, przez cztery dni następujące nosić będzie półżałoby, którą znowu zdeymie na Nowy rok i 5, 6 i 7 stycznia dni świątecznych.

Dnia 25 grudnia.

Dzisiaj rano, z powodu uroczystości Bożego Narodzenia, i na pamiątkę, co rok obchodzoną, wojny 1812 i wypędzenia nieprzyjaciela z ziemi Państwa Rosyyskiego, Dwór, osoby znakomitsze płci obojey, tudzież Jenerałowie i Oficerowie gwardyi i wojska, udali się do pałacu zimowego, na mszą s. i na *Te Deum*.

Taź gazeta zawiera: „Jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia następującego opisu, w którym czytelnicy nasi znajdą szczegóły naydokładniejsze i nayważniejsze wypadku w dniu 14 b. m.

Dnia 14 grudnia rano **CESARZ JEGOMOŚĆ** został uwiadomiony przez Naczelnika sztabu gwardyi, że niektóre kompanije regimentu moskiewskiego nie chciały wykonać przysięgi na wierność **CESARZOWI JEGOMOŚCI**, i że pociągnięte przykładem buntowniczym swych dowódców, opanowały sztandary, przyniesione przed regiment, dla wykonywania przysięgi, i że zamordowały swojego dowódcę brygady, Jenerała Majora **Szenszyna**; również dowódcę regimentu Jenerała Majora **Friedrichs**; że ta kupa poszła potem, z naynieprzystojniejszą wrzawą, ku placowi świętego **Izaaka**, porywając i wlokąc gwałtem wszystkich oficerów,

których po drodze napotkała; lecz że druga część regimentu pozostała w karności i posłuszeństwie.

Wnet CESARZ JEGOMOSC rozkazał Jenerałowi Majorowi *Neidhartowi* udać się do regimentu gwardyi siemionowskiej z rozkazem, iżby natychmiast ruszył na uskromienie buntowników, i do gwardyi konney, ażeby się miała w gotowości na pierwsze wezwanie. NAYJASNIEYSZY CESARZ zszedł potym do straży pałacu zimowego, którą regiment gwardyi finlandzkiej trzymał, kazał nabić karabiny i osadzić główne wejścia do pałacu. Tymczasem doniesiono CESARZOWI JEGOMOSCI, że kompanie zbuntowane, były 3cia i 6ta regimentu moskiewskiego; że się uszykowały na placu przed Senatem, i że za nimi była tłuszcza ludzi, których pozór jawnie wydawał zbrodnicze zamysły. Naówczas NAYJASNIEYSZY PAN, uznał potrzebę wydać rozkaz imu batalionowi regimentu gwardyi preobrażeńskiey, ażeby niezwłocznie przybył do JEGO CESARSKIEY MOSCI na plac pałacu zimowego; co było wykonanem z szybkością, do wiary niepodobną; tym czasem Jenerał Gubernator Sankt-petersburski, Hrabia *Mitoradowicz* przyszedł z doniesieniem do CESARZA JEGOMOSCI, że tłum ludu wydawał okrzyki: *Niech żyje KONSTANTY!* dodając, że taki postępek wyświeca zamysły największey zbrodni, i wymaga środków nayrychlejszych i naysurowszych.

Natychmiast przez CESARZA posłany został rozkaz do trzech kompanij regimentu pawłowskiego gwardyi, które nie były na służbie, ażeby nayrychley do JEGO CESARSKIEY MOSCI przyszły; do batalionu saperów gwardyi rozkaz zajęcia pałacu i do trzeciego batalionu regimentu gwardyi preobrażeńskiey, również i do półku kawalergardów, ażeby się co nayrychley przed CESARZEM stawili. Tym czasem CESARZ z pierwszym batalionem regimentu preobrażeńskiego SAM poszedł na spotkanie zbuntowanych, ażeby nie dopuścić uderzenia na pałac, gdzie się znajdowały NAYJASNIEYSZE CESARZOWE i inne Osoby Familii CESARSKIEY. Podechodząc do domu Xiężny *Łobanowey*, usłyszał CESARZ wystrzały i w teyże chwili odebrał wiadomość, że Jenerał Gubernator Hrabia *Mitoradowicz* został śmiertelnie przez zbuntowanych raniony; wtedyto regiment gwardyi konney i trzy kompanije gwardyi regimentu pawłowskiego przybyły do JEGO CESARSKIEY MOSCI. Wkrótce JEGO CESARSKA WYSOKOSC WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ, przywiódł batalion gwardyi półku moskiewskiego, który z naywiększym naleganiem dopraszał się, ażeby wolno mu było krwią buntowników zmyć plamę, barwie jego wyrządzoną; ale CESARZ, pragnąc uniknąć krwi rozlewu, wołał używać środków łagodności i namowy. Ale, ani napomnienia JEGO CESARSKIEY MOSCI, ani obecność Metropolicy, ani groźby, nie potrafiły skłonić zbuntowanych do poddania się. Nie długo owszem powiększyło się ich zuchwałstwo: różne kupy żołnierzy regimentu leib-grenadyerów z trzema oficerami i chorągwiami regimentu, przyłączyły się do ich bandy, i zpośródka jey zaczęły się wten czas strzały karabinowe.

W takim stanie rzeczy, JEGO CESARSKA MOŚĆ był przymuszonym skłonić się do środków surowości, które tym nieuchronniejszymi stawały się, że motłoch pieniędzy ujęty i wódką im rozdawaną zagrzany, począł się łączyć do buntowników. Środki następujące natychmiast przez CESARZA zalecone zostały. Półk preobrażeński odebrał rozkaz zając plac obracając się tyłem do Admiralicji, a półk siemionowski zając stanowisko na ulicy, prowadzący do ujeżdżalni gwardyi konney, i w ulicy prowadzący z ulicy galerney do magazynów żywności. Półki izmayłowski i strzelców gwardyi zostawione były w odwodzie; CESARZ rozkazał jeszcze batalionowi półku finlandzkiego zając most isakiwski, a 1szey brygadzie artyleryi być w gotowości do działania. Trzy kompanie półku pawłowskiego były rozstawione na ulicy galerney. Jeszcze CESARZ, nimby przyszło

do konieczney ostateczności, chciał, ażeby półki konney gwardyi i kawalergardów, pogroziły buntownikom uderzeniem, zład inąd bardzo trudnym, ze względu na niedostatek przestrzeni i bardzo dogodne położenie zbuntowanych, którzy zostali jeszcze zasileni większą częścią batalionu morskiego gwardyi. Ukazanie tego ataku nie miało pożądanego skutku. Mocno się trzymali buntownicy, a korzystając z dogodności pozycyi, trwali w buncie. Wtedy nakoniec CESARZ JEGOMOSC, z naywiększą boleścią, kazał przeciwko nim wyprowadzić cztery działa połowe. Kazał je nabić kartaczami, i posłał ostatni już raz napomnieć zbuntowanych, ażeby się oddali na łaskawość MONARCHY. Nayzaciętszy upor był odpowiedzią na to napomnienie, CESARZ kazał strzelać. Za drugim wystrzałem rozpierzchała się cała ta tłuszcza, i ścigana przez kawalergardów i gwardyą konną na *Wasilewski Ostrow*, wzdłuż pobrzeża angielskiego i przez ulicę galerną, gdzie przecięto uciekających; w jedney chwili do 500 ich zabrano, inni rozsypali się na różne strony, do domów i na lod zamarzley *Newy*.

Gdy zmrok zapadł, CESARZ JEGOMOSC rozkazał, ażeby wojska przez noc zostały pod bronią, ażeby spiskowym odebrać wszelką sposobność do ponowienia, wśród ciemności nocnych, swych usiłowań. Na skutek tego, plac pałacu zimowego został zajęty przez regiment gwardyi preobrażeńskiey, przez batalion saperów gwardyi, przez dwie kompanie 1go batalionu strzelców gwardyi, z 10ciami działami, należącemi do 1szey i 2giey baterij artyleryi, i przez 3 szwadrony półku kawalergardów. Na wielkiej milioney blisko mostu na *Mcyce* postawiona była kompania półku strzelców gwardyi z dwoma działami; 2ga kompania ze czterema działami przy moście, który jest niżej teatru hermitażowego. Pierwszy batalion półku gwardyi izmayłowskiey, i szwadron kawalergardów z czterema działami stały w rogu pałacu naprzeciwko Admiralicji od rzeki; drugi batalion półku strzelców gwardyi zajmował plac Admiralicji; batalion półku siemionowskiego, batalion półku moskiewskiego, drugi batalion półku izmayłowskiego, 4ry działa artyleryi konney, i cztery szwadrony gwardyi konney było zostawionych na placu isakijskim pod rozkazami Jenerał Adjutanta *Wasilczykowa*. Na *Wasiljewym-Ostrowie* pod rozkazami Jenerał Adjutanta *Benkendorffa*, dwa szwadrony regimentu gwardyi konney, oddział pionierów konnych, batalion półku gwardyi finlandzkiey i cztery działa artyleryi konney. Półk kozaków gwardyi miał rozkaz wysyłania patrolów na różne części miasta. Przez takie rozporządzenia spokojność dostatecznie została zabezpieczoną; w przeciągu nocy zebrano około sta pięćdziesiąt ludzi, i wielu hersztów rokосу aresztowano; inni sami dobrowolnie się oddali. Tegoż wieczora wielka część morskiego ekwipażu gwardyi powróciła do swych koszar; gdzie z moenym żalem nieszczęsney swey zbrodni i okropności następstw błagali o przebaczenie i miłosierdzie. JEGO CESARSKA WYSOKOSC WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ, własnymi przełożeniami skłonił ich do przedsięwzięcia, do którego już szczerym własnym żalem dostatecznie byli przygotowani. Wszyscy oddali się na łaskę CESARZA, z zupełnem poddaniem się oczekując swojego losu; większa część uwiedzionych żołnierzy z półku leib-grenadyerów również dała przykład. Do obrazu tak smutnych wypadków, miło jest, że można przydać czyny, zdobiące barwę żołnierza rossyjskiego, czyny naymężniejszey wierności dla obowiązków służby. Oddział półku finlandzkiego, pod dowództwem porucznika *Nasakina* 1go, który stał na straży u pałacu Senatu, wytrwał przez cały czas pod bronią, obleżony od zbuntowanych: prośby, pogroźki, wszystko było przeciwko nim użyte, lecz zostali niewziuszonymi. Żołnierze i podoficer półku pawłowskiego trzymali dnia tego straż w koszarach półku moskiewskiego, i również zachowali umysł.

Gdy nazajutrz rano porządek zupełnie był przywrócony, CESARZ JEGOMOSC osobiście od-

prawił przegląd wojsk wszystkich, i oświadczyłszy podziękowanie za gorliwość i wierność okazaną, tudzież za karność przykładną wśród okoliczności, tak smutnych i tak nieprzewidzianych, zachowaną w ich szeregach, pożegnał je MONARCHA. Odtąd spokojność publiczna zupełnie została utwierdzona: wojska, poza miastem stojące, a którym rozkazano zbliżyć się ku stolicy, na swe powróciły leże, wyjąwszy półk dragonów gwardyi, wezwany do *Sankt-Petersburga*, dla pełnienia służby patrolowej, dwa szwadrony huzarów i ułanów gwardyi, które są rozłożone w okolicach miasta, dla imania uciekających spiskowych. Tegoż dnia, CESARZ JEGOMOŚĆ, słuchając samego tylko natchnienia Swojego serca, na widok szczerzego żalu żołnierzy ekwipażu morskiego, przekonany, że samo tylko podejście potrafiło ich uwieść do takiej zbrodni, raczył łaskawie dać im przebaczenie. Chorągiew, którą otrzymali od chwalebnej pamięci zmarłego CESARZA ALEXANDRA, została im powróconą, CESARZ rozkazał nanowo ją poświęcić i batalion ten wykonał przysięgę wśród dowodów najmocniejszych prawdziwego żalu, z jednoznacznym zapałem poświęcenia się i wdzięczności. Kompania CESARSKA regimentu leib-grenadyerów nie chciała należeć do buntu innych, była przez swego kapitana przywieziona przed oblicze CESARZA i otrzymała w oświadczeniu łaski, pozwolenie złączenia się z batalionem saperów, strzegących pałacu zimowego. Tegoż rana JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ, przyszedł do CESARZA z oznajmieniem, że większa część żołnierzy i podoficerów leib-grenadyerów również przez najniebezpieczniejsze podejścia zwiedzionych, również przejętych żalem, prosi o darowanie. Gdy nadto dwie kompanie tego regimentu trzymały straż w twierdzy, i tam się oznaczyły okazaniem nienaganego dopełnienia powinności, CESARZ JEGOMOŚĆ, postanowił regimentowi leib-grenadyerów okazać dowód łaskawości Swojej. Chorągwie, które mu były dnia wczorajszego odebrane, zostały powrócone, powtórnie je poświęcono i półk z zapałem wykonał przysięgę na posłuszeństwo i wierność nowemu CESARZOWI. Półkowi moskiewskiemu również odjęte były chorągwie, ale znakomita większość oficerów i żołnierzy, półk ten składających, przyszedł w dniu 14tym z oświadczeniem swego poświęcenia się i gorliwości. To było dostatecznym prawem do łaskawości CESARZA. Półk moskiewski otrzymał przebaczenie, i zostały mu powrócone chorągwie, po ich oczyszczeniu przez poświęcenie powtórne.

Z ciągle odbywającego się śledztwa, z pewnością poznano hersztów zamachu, niesłychanego nigdy w tej stolicy: imiona ich są: *Rylejew* wydawca pism peryodycznych; *Somów* oficyalista ze służby rządowej; *Gorski* były vice-gubernator; *Kachowski*, porucznik odstawni; z półku moskiewskiego gwardyi sztabs kapitan *Czepin-Rostowski* i *Bestużew*; drugi *Bestużew* adjutant Xiążęcia *Alexandra Wirtemberskiego*; z regimentu leib-grenadyerów sztabs-kapitan *Suthow* i porucznik *Panow*; Xiążę *Obolenski*, adjutant Jenerała porucznika *Bystroma*, dowódcy gwardyi pieszej; półkownik Xiążę *Trubecki*, sztabs-oficer dyżurny 4 korpusu wojska; *Karnitowicz*, sztabs kapitan ze sztabu gwardyi; *Bestużew*, kapitan porucznik okrętowy; *Bestużew*, adjutant Admirala *Mollera*; Xiążę *Odojewski*, podchorąży z regimentu gwardyi konnej; *Cebryków* porucznik półku fińskiego; oraz nazwiskiem *Puszczyn* i *Küchelbecker*. Wszyscy ci są poymani i trzymani w więzieniu, wyjąwszy ostatniego, który musiał zginąć w rozprawie. Oprócz tych głównych hersztów rokoszu, aresztowano kilku jeszcze, na których wielkie pada podeyrzenie, a mianowicie; sztabs kapitan *Jakubowicz* z półku niżgorodzkiego dragonów; dowódca szóstego półku strzelców, półkownik *Butatów*, który się dobrowolnie oddał; *Harbuzów* porucznik ekwipażu morskiego gwardyi; *Wiszniewski*, *Küchelbecker* i

Bodisko, wszyscy porucznicy ekwipażu morskiego gwardyi; kapitan *Puszczyn*, ze szwadronu konnych pionierów gwardyi; podporucznicy półku izmayłowskiego gwardyi, *Malutin*, *Fock*, *Łożowników*, *Miller* i Xiążę *Wadbolski*.

PRUSSY.

Berlin dnia 31 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 23 b. m. odprawiła się w *Potsdamie* rozrzucająca uroczystość. Półk grenadyerów NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, otrzymał od Króla pozwolenie, aby mógł obchodzić żałobną uroczystość, na pamiątkę wspomnianego NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, najdostojniejszego swego Szefa. Monarcha, nie tylko przychylił się do tej prośby, lecz nawet wydał potrzebne rozkazy, aby uroczystość ta odbyła się w sposobie godnym i budującym. Półk ALEXANDRA, stojący na osadzie w *Berlinie*, udał się do *Potsdamu*, i żałobna uroczystość odprawiła się w tym samym kościele, w którym Monarcha teniegdyś, przy trunie *Fryderyka Wielkiego*, zawarł z naszym Królem związek stałej przyjaźni, i w którym zawieszono są trofea wojny oswojdzicielskiej, jakoto: mnóstwo orłów francuzkich i t. d. Gdy półk, mając chorągwie i bębny przewiązane krepą, bez muzyki przeciągnął przed Królem, udała się parada do kościoła osady, gdzie byli wszyscy oficerowie osady *Berlińskiej*. Biskup *Eilert* odmówił modlitwy przy ołtarzu, a kapelan wojskowy *Offelmejer* miał kazanie, w którym wspomniął o przyjaźni CESARZA z Monarchą naszym, a potem o stosunkach półku, który niedługo zmarły CESARZ prowadził w *Paryżu* osobiście, przed innemi dostojnymi Sprzymierzeńcami, i okazał mu rozmaite względy. Tego dnia był u Króla Jmci obiad familiyny, na który tylko *Feldmarszałek*, *Hrabia Gneisenau*, wezwany został.

Dnia 22 b. m. ukończył się w *Wrocławiu* pierwszy sejm prowincjonalny, zaczęty w dniu 2 października r. b.

NIEMCY:

Od brzegow Menu dnia 26 Grudnia.

(z Gazety Warszawskiej)

Gazeta wychodząca w *Karlsruhe* donosi o śmierci NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, co następuje: „Z czasu nie bardzo dawnego, kiedy wspaniałomyślność NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA okazała się przede wszystkiem, przynoszącą błogosławieństwo oyczyźnie naszej, wpłynęły na nas obowiązki, tak drogie i niewygasłe, jak pamięć związków pokrewieństwa, które łączyły Go z ukochanym domem MONARCHY naszej. Dwojako święty dług, wdzięczności i uwielbienia, jest na wieki wryty w sercach naszych; pamięć jego obudza się z nową siłą i miesza się z głębokiem uczuciem smutku, który Wielkiego Xiążęcia, członków rodziny jego i wiernych poddanych napelnia. Wszyscy doznaliśmy łaskawości i dobroci NAYJAŚNIEJSZEGO NIEBOSZCZYKA, i jesteśmy MU obowiązani za szczęśliwość, jakiej teraz doznajemy i w przyszłości doznawać będziemy. Myśl ta stanie się puścizną naszą w dziele smutku, który dziś, równie najwyższych na ziemi, jak niższych, szczerze przeżywa. W murach naszych żyje dostojna Xiężna, Matka, którą ręka Boska w tak krótkim przeciągu czasu dwoma najdotkliwzszymi ciosami dotknęła, musi patrzeć na rozwiązujące się węzły, w których najpiękniejsze nadzieje pokładała, a które radość i chlubę jej życia stanowiły. Nie ma słów na wystawienie jej smutku, i w dziejach mało znajdzie się przykładów jej cierpienia.”

Dwór *Wirtemberski* włożył na 3 miesiące żałobę po NAYJAŚNIEJSZYM CESARZU ROSSYJSKIM. Xiążę *Szwedzki Gustaw* wyjechał dnia 15 b. m. z *Karlsruhe* do *Medyolanu*.

Gdy rząd meksykański zmniejszył opłatę cła od towarów tych tylko krajów, którzy konsulów przy nim utrzymują, a kupcy *Szwajcarscy* posłali już nieco wyrobów krajowych swoich fabryk;

przezo starszyzna kupiecka w *Zurich* oświadczyła z wierzchności miejscowe życzenie względem mianowania Konsulów. Okoliczność ta ma być wniesiona na Sejmie Szwajcarskim.

— Dnia 28. —

Od 18 października przeszło 200 urzędników uwolniono w Bawaryi od obowiązków, a ogólnie przeszło 600 ma doznać tego losu przez zaprowadzenie systematu oszczędności, który, chociażby podwoił zamierzoną ilość zmniejszenia wydatków, nie przyniosłby jednak szkody, ale owszem wielką korzyść i pośpiech w toku interesów.

Tak zwany *miewstrzymany Filozof Pitszoft*, którego na rozkaz rządu heskiego osadzono w szpitalu w *Hofheim*, umknął trzeci raz w nocy z dnia 7 na 8.

Dnia 8 b. m. wieczorem dało się uczuć w *Genewie* dosyć mocne trzęsienie ziemi.

Początek medyolańską, która d. 19 b. m. stanąć miała we *Frankforcie*, zasypała ogromna masa śniegu na górze *S. Gotarda*.

— Dnia 29. —

Dnia 24 b. m. rozszła się w *Norymberdze* pogłoska, jakoby *Palermo*, stolica Sycylii, mająca 180,000 mieszkańców, zapadła przez trzęsienie ziemi. (Ze zaś, dodaje gazeta berlińska, pisma publiczne austriackie i neapolitańskie nie o tém nie wzmiankują, powyższa więc pogłoska zdaje się niepodobną do wiary.)

Sejm Węgierski w *Prezburgu* nakoniec przystąpił do rozważenia podanych propozycy królewskich, i spodziewać się należy, że nawet ci członkowie Sejmu, którzy na poprzedzających posiedzeniach obstawali za zmienieniem wielu artykułów w tychże propozycyach, teraz połączeni z większością, przyspieszą pożądany skutek obrad sejmowych.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Reprezentanci Rady Szwajcarskiej w *Genewie* podali wniosek o zniesienie kary stania u przegierza i kary śmierci.

Donoszą z *Rzymu*, że sławny obraz, malowany przez *Guido Reni*, wystawiający *Fortunę*, został zdjęty z galerii watykańskiej, w której, jak mniemają, żaden obraz historyczny nie ma się znajdować, jeżeli przedmiot jego nie ma związku z historią świętą.

Dnia 1 listopada odkryto w *Herkulanum* pod ziemią, zupełny dom cyrulika: golarnia ze wszelkimi sprzętami, nawet szpilki do włosów dla kobiet, były w dobrym stanie.

W *Rzymie* zakończył życie Kardynał *Ludwik Erkolani*, urodzony w r. 1758.

Monachium d. 18 grudnia.

W celu zmniejszenia wydatków krajowych, tudzież uczynienia administracyi prościeyszą, postanowił Król Jmó Bawarski nowe urządzenie Ministerów i pewne zmiany w zakresie ich działania. Będzie jak dotąd pięć Ministerów: 1) Ministerium domu i interesów zagranicznych; 2) Sprawiedliwości; 3) Spraw wewnętrznych; 4) Skarbu; 5) Woynv. Każde z nich składać się ma na przyszość z Ministra, kierującego wydziałem i z pewnej liczby radców ministerjalnych; z sekretarza jeneralnego, jednego archiwisty (wyjąwszy atoli Ministerium domu i interesów zagranicznych) i dostatecznej liczby registratorów, tudzież z mianowac się mających przez Króla oficyalistów, sekretarzy tajnych, expedyentów, buchalterów i rachmistrzów, z dwóch kancelistów, z mianowac się mających murgrabiów i woźnych. Jeden Minister może mieć powierzony kierunek kilku wydziałów, nie nabywając przez to prawa do podwyższenia pensyi. Archiwistę i registratorów Król sam mianować będzie; muszą oni na przyszość mieć świadectwa z ukończonych nauk w Uniwersytecie, i pierwey jakikolwiek stanowczy urząd w tém samém Ministerium piastować. Pensya Ministra prezydującego w wydziale, oznaczona na 6,000 zł. r., lecz dodane będzie miał wskutek postanowienia Królewskiego z dnia 26 października

r. b. *extraordynary*, które 6,000 zł. przechodzić nie mogą. Dla Ministra domu i interesów zagranicznych przeznaczona będzie prócz tego pensya stołowa. Liczba Radców Ministerjalnych jest następująca: Dla Ministerium domu i interesów zagranicznych 2; Sprawiedliwości 2; dla Spraw Wewnętrznych 2; dla Skarbu 6. Nadto przydany będzie do Ministerium domu i interesów zagranicznych, jeden dozorca archiwum Państwa, i jeden herold Państwa; do Ministerium Sprawiedliwości, aż do ukończenia nowego Kodexu, dodany będzie jeden Radca Ministerjalny i jeden z dotychczasowych członków mianowac się mający sekretarz; do Ministerium Spraw Wewnętrznych, jeden Radca lekarski i potrzebna ilość budowniczych; do Ministerium Skarbu nadinspektor lasów, któremu poddani będą dwaj obrońcy skarbowi. Dla dopełnienia Ministerium Spraw Wewnętrznych, urządzona będzie osobna sekcya do Spraw Religijnych, Oświecenia Publicznego i Administracyi funduszów obudwu tym celom przeznaczonych, którym postanowienie osobne wskaże skład, zakres działania i formę. Ministrowie zajmować się będą tylko kierunkiem ogólnym spraw im poruczonych, lecz szczegóły zostawia władzom podległym. Każde Ministerium rozporządzać może bezpośrednio summami, etatem na potrzeby jego wskazanemi. W tym celu Ministerium Skarbu zaasnygnuje do kass właściwych wyplacę z etatu dla każdego Ministerium przypadających summ, oznaczając termin wyplaty szczegółowy zaś podział każde Ministerium samo sobie skutecznie bez dalszego wdawania się skarbu. Główne etaty stanowią one będą na konferencyi Ministrów, pod zatwierdzeniem Królewskim, i według tego oznaczony będzie kredyt każdego Ministerium w różnych kassach Państwa. Dyrekcya poczty, dotąd, pod kierunkiem Ministerium domu będąca, należeć będzie na przyszość do Ministerium Skarbu; podobnież przyłączone będzie do rzeczzonego Ministerium archiwum lenne; natomiast do Ministerium Spraw Wewnętrznych należą dotąd dyrekcye dróg i mostów. Ministerium Woynv mieć będzie dozór nad sądami wojennymi, ze ściśm dopilnowaniem ustawy konstytucyney. Buchalterya Skarbu, tudzież główna buchalterya lasów z dniem 31 marca rozwiązane zostaną.

ANGLIA.

Londyn dnia 20 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 18 b. m. wieczorem między godziną 11 i 12szą *Pan Raisner*, kamerdyner Lorda *Clamwiliam*, Posła naszego przy dworze Pruskim, przybył z *Berlina* do wydziału spraw zagranicznych i oddał Panu *Canning* list, donoszący o smutnym wypadku śmierci NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA. *Pan Canning* wyprawił natychmiast posłanca stanu do Króla Jmó, bawiącego w *Windsor*; posłał oraz listy do Pana *Bathurst* i Hrabiego *Liwen*, Posła Rosyjskiego, znajdujących się w *Brighton*, oraz do Lorda *Liverpool*, będącego w dobrach swoich *Cambeood*. O godzinie 10tej Lord *Liverpool*, Kanclerz skarbowy, i Lord *Berley* przyjechali do tutejszey stolicy, i przez cały dzień naradzali się z Panami *Peel* i *Huskisson*. O godzinie 4tej odprawiła się rada Ministrów, na której, oprócz wymienionych osób, byli Panowie *Canning*, *Wynn*, Lord *Melville*, Xiążę *Wellington* it.d. Rada trwała do godziny 6tej.

Wczora rano między godziną 10tą i 11szą przybył do Posła Praskiego przy Dworze tutejszym Sekretarz poselstwa, który przywiózł list do niego, oraz do Monarchy naszego od Xiążęcia *Kumberland*, tudzież do Pana *Canning*.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi o odroczeniu Parlamentu do d. 2 lutego, w którym ma się zebrać, dla ułatwienia różnych ważnych i nagłych interesów.

List z *Prome* pod d. 31 maja nie czyni nadziei prędkiego pokoju z *Bermanami*, którzy puస్తoszą cały kraj między *Prome* i *Awa*.

DODATEK

Wilno dnia 4 stycznia o. s. 1826 Roku,

Kopija.

Rząd Gubernialny Litewsko-Wileński, przesłał do Redakcyi, dla ogłoszenia:

Ukaz Jego Cesarskiej Mości, Samowładcy Wszelch Rossy, z Rządzącego Senatu, do Rządu Gubernialnego Wileńskiego. Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEJ MOSCI, Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentow Sanktpetersburskich, wysłuchawszy N a y w y ż e y potwierdzonej Cpinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych, i na Powszechném Zebraniu słuchała przełożenia Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentow Sanktpetersburskich, w rzeczy o nadanych różnym osobom w byłych polskich Guberniach majątkach, od których w ciągu lat dziesięciu nie było prośb o naznaczenie Kommissyi dla ich ograniczenia, albo chociaż próby i były, lecz w ciągu lat dziesięciu Kommissyi nie naznaczono, i żadnego te sprawy toku nie miały. Rada Państwa, znajdując postanowienie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania, zgodnym z prawidłami, postanowiła je utwierdzić. Na tej Opinii napisano: JEHO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła Opiniją na Powszechném Zebraniu Rady Państwa, w rzeczy o nadanych różnym osobom, w byłych polskich Guberniach majątkach, N a y w y ż e y potwierdzić raczył i rozkazał wypełnić. Na oryginale podpisał: *Prezydent Rady Państwa Xiążę Piotr Łopuchin*. Dnia 16 marca 1825 roku, a w tém naypoddanieyszym przełożeniu Senatu, przedstawiono było, co następuje: Powszechnie Zebranie Senatu słuchało sprawy, na przedstawienie Ministra Skarbu, iżby co do Naymiłociwszego nadania różnym osobom w byłych polskich Guberniach majątkow, od których w ciągu lat dziesięciu nie było prośb, o naznaczenie Kommissyi dla ich ograniczenia, albo próby i były, lecz w ciągu lat dziesięciu Kommissyi nie naznaczono, i żadnego te sprawy toku nie miały; po upłynieniu tego terminu, teraz przez Izby Skarbowe próby w tej rzeczy nie były przyjmowane i tych Kommissy nie naznaczać. Treść tej sprawy jest następująca: Podolski Wojenny Gubernator przedstawił Senatowi, iżby ograniczenia majątkow, które się dostały za Naymiłociwszym nadaniem różnym osobom, uskutecznić takim porządkiem, jaki podług praw, krajowi tamecznemu zostawionych, jest naznaczony dla ograniczenia Królewskich albo Koronnych majątkow; w liczbie których uważać się może i Pohereński skarbowy majątek, nadany Jenerałowi Tutolminowi, dlatego, że ten majątek stawszy się własnością korony, chociaż i nie przyjął na siebie obowiązków majątkow Królewskich, ale z tém wszystkiem powinien mieć opiekę takich praw, jak majątki Koronne. Podług zaś praw, tameczney prowincyi Naymiłociwskiej powróconych, co do ograniczenia majątkow Koronnych, sprawy wyymują się od decyzji Sądow podkomorskich, a rozpatrzenie ich powinno być poruczone udzielnie wybranej Kommissyi. Ponieważ według terażniejszego w Państwie urzędzenia, nie ma urzędników, w prawach polskich wymienionych, jako to: Wo-

jewodów i Kasztelanów, więc, podług opinii tegoż Wojennego Gubernatora, możnaby naznaczać do takich Kommissy Marszałkow, albo też wybranych przez Zwierzchność Gubernialną urzędników. Podług tego przedstawienia, 5ci Departament Senatu, przez Ukazy dnia 10 sierpnia 1805 roku, Podolskiemu Rządowi Gubernialnemu, I. zbie Skarbowey, Sądowi Głównemu, przepisał, że opinią Wojennego Gubernatora o prawidłach i porządku, jakim zamierza uskutecznić ograniczenie w Naymiłociwskiej nadanym w gubernii Podolskiej Jenerałowi Tutolminowi majątku, Senat znajduje zgodną z prawidłami i stosowną do okoliczności sprawy i do następnego w podobnych sprawach od Rządzącego Senatu postanowienia, dlatego opinią tę i doprowadzić do skutku, wyrażnie sposobem opisanym w opinii Wojennego Gubernatora z tém, iżby przy tém ograniczeniu majątku we władaniu Jenerała Tutolmina, nie tylko ograniczone i oddane były grunta, które w czasie znajdowania się majątku tego w wiedzy skarbowey, zostawały ciągle w jej administracyi i oddane przez Izbę Skarbową Jenerałowi Tutolminowi, za Naymiłociwszym nadaniem; czego zaś w wiedzy skarbowey nie znajdowało się i nie było mu oddano, tego nie oddawać; ale nawet zostawić samemu Tutolminowi, jeśli może dowiedzieć jakiej jeszcze przynależności, dochodzić prawnym porządkiem. Równymże sposobem zostawia się i właścicielom sąsiadującym prawo odzyskiwania swoich gruntów i przynależności, jeśli by jakie zpod ich władania, przez jaki bądź sposób, były zajęte do wiedzy skarbowey, i Jenerałowi Tutolminowi razem z majątkiem oddane; lecz nie inaczej, jak porządkiem sekwestracyy, a w ogólności o skarbowych majątkach przepisany, nie pociągając za to do odpowiedzialności terażniejszego właściciela, który otrzymał ten majątek za swoje zasługi od Skarbu, z hojności Naywyższej, i nie ma na swoją obronę przeciwko poszukiwaniu, niczego więcej, oprócz jednego Naywyższego Dyplomu; a jeśli po oddaniu już ze Skarbu tego majątku, będzie co przez samego Jenerała Tutolmina zajęte u przygraniczających właścicieli, a przez nich to będzie dowiedziono należycie, w naznaczonej Kommissyi dla ograniczenia, tedy za takie nabycie w przypadku poszukiwania, sam on obowiązany będzie odpowiadać, podług prawideł i porządku, w nabytych od Polski Guberniach, przepisanego w prawach. Podług tego, Departament graniczny Senatu, po wysłuchaniu wyciągu sprawy, na raport Rządu Gubernialnego Podolskiego o rozwiązanie: czy przez udzielną Kommissyą, albo przez Sąd Graniczny, uskutecznić oprowadzenie albo ograniczenie gruntów, Naymiłociwskiej nadanych różnym osobom majątkow, przez Ukaz Rządowi Gubernialnemu Podolskiemu, pod dniem 9 sierpnia 1817 roku, zalecił, iżby na odniesienie się tameczney Izby Skarbowey, wszystkie, nadane różnym osobom, w raporcie tego Rządu wyrażone majątki, i należące do nich grunta, które dotąd rzeczywiście jeszcze nie zostały oprowadzone, na podstawie zalecenia 3go Departamentu Senatu, nast-

tego 1805 sierpnia 10 dnia, kazał oprowadzić, i grunta im ograniczyć, przez udzielne, teraz stanowiące się Kommissye, złożone z Marszałka Szlacheckiego, Urzędnika Gubernialnego, i Jeometrę Gubernialnego albo Powiatowego, podług tych dokumentów, jakimi te Kommissye zostaną opatrzone od Izby Skarbowey, gdyż to zalecenie 3go Departamentu Senatu, Naywyżey potwierdżonem dnia 6 października 1810 roku postanowieniem względem ograniczenia, w niczem nieodmienione, owszem w § 61 tegoż postanowienia wyraźnie powiedziano: że majątki skarbowe, na wieczne władanie nadane, pozostają na dawniejszey osnowie, wyłączając je zpod zawiadostwa Izb Skarbowych; co zaś do zachowania granic, wchodzą w stan innych obywatelskich majątków, a jeżeli przez te Kommissye, nadane majątki od graniczących z nimi majątkami albo gruntami, zostaną w naturze rozgraniczone bez sporu, w takim razie na utwierdzenie tych granic i ułożonych przez Kommissye planów majątków nadanych, postąpić na dawniejszey osnowie, jeżeli zaś w czasie rozgraniczenia przez te Kommissye nadanych majątków, wynikną od graniczących majątków albo gruntów, o ziemię spory, również, jeżeli podobne spory zaydą i ze strony nadanych majątków, w takim przypadku mają te Kommissye, wstrzymawszy swoje czynności, z opisaniem tych sporów i z samym ich wywodem, przedstawić Rządowi Gubernialnemu, a Rząd, jako już będącą pod sporem o ziemię sprawę, obowiązany będzie odesłać ją na rozwiązanie podług dokumentów do tego Sądu Granicznego, gdzie te majątki znajdują się, a Sąd graniczny, otrzymawszy tę sprawę, działa już w rozpatrzeniu i rozwiązaniu jej, podług §§ 60 i 61 postanowienia o rozgraniczeniu, i podług zalecenia Departamentu Granicznego Senatu 1815 roku października 4 dnia, dla przewodnictwa wszystkim Sądom Granicznym nastającego, a dla jednostajnego w podobnem zdarzeniu postępowania do Rządów Gubernialnych: Wileńskiego, Grodzieńskiego i Mińskiego Ukazy pod tąż datą posłane ztem, izby te Rządy otém zaleceniu Senatu, uwiadomiły od siebie wszystkie Sądy Graniczne. Teraz Minister Skarbu w przedstawieniu do Senatu wyraża: że Izba Skarbowa Grodzieńska doniosła mu, iż za Naywyższym dnia 3 października 1795 roku Ukazem, nadane od Skarbu we władanie Xiężnie Czetwertynskiej klucze: Skidelski i Kroński, a udzielnie od klucza Augustowskiego folwark Migow, za Ukazem 12 listopada 1796 roku, Rady Dworu Sawińskiemu; że oddanie tych majątków pomienionym possesorom, uskutecznione zostało co do liczby dusz, ziemi i attynencyi, w ekonomicznych inwentarzach opisanych; ograniczenia zaś tych majątków żadnego nie było, aż do ogólnego o rozgraniczeniu Gubernii rozporządzenia, a tylko possesorowie opatrzeni byli inwentarzami; dokumenta zaś graniczne pozostały w Izbie Skarbowey. W roku 1820 Obywatel Obuchowicz, nabywszy prawem przedaznym folwark Migow, podał do Izby Skarbowey prośbę, że znaczna część należący do tego folwarku ziemi, znajduje się u obcych właścicieli, i wliczbie tej 11 włok u Xiężny Czetwertynskiej, które zostały przywłaszczone przez nią w czasie przyjęcia ze Skarbu nadanych jej majątków, a zatem prosi uczynić podług inwentarzów ograniczenie gruntów

tego folwarku. Izba Skarbowa, nie wchodząc w rozpatrzenie tej pretensyi z Xiężną Czetwertynską, ale uznawszy za rzecz sprawiedliwą, że proszący powinien otrzymać wszystko to, co podług inwentarza 1796 roku, było naznaczone Sawińskiemu, a czego ani on, ani jego nabywca ze Skarbu nie miał; pod dniem 30 listopada tegoż roku żądała od Rządu Gubernialnego, stosownie do Ukazu Senatu 9 sierpnia 1817 roku, do tego ograniczenia naznaczyć Kommissyą, na rozpatrzenie której przesłała dawniejszych lat inwentarze, podług których w folwarku Migowie było ziemi w ogóle 37 włok. Stosownie do podanej skargi na to postanowienie przez Xiężną Czetwertynską do Mińskiego Wojennego Gubernatora, tenże Wojenny Gubernator pod d. 6 lipca 1821 roku, zalecił Izbie Skarbowey: ponieważ Czetwertynska, nadanemi jej w 1795 roku majątkami, włada bez sporu przez lat 26; graniczący zaś z temi dobrami folwark Migow, był nadany w 1797 roku Sawińskiemu, który sprzedał go Cukierbekierowi, a ten Obuchowiczowi, i pierwsi dwaj possesorowie w ciągu lat 24, nie skarżyli się na niedostające u nich 11 włok ziemi, a Obuchowicz zaczął już rościć o to pretensyą. Izba zaś Skarbowa, chociaż odwołuje się do Ukazu 1817 roku augusta 9, ale ten Ukaz ściąga się do tych tylko possesorów, którym majątki zostały nadane, Obuchowiczowi zaś dostało się z rak partykularnych; wypada, że on powinien mieć sprawę z wybywcą, a nie z Izba Skarbową, której, po otrzymaniu od niego prośby, należało zostawić mu poszukiwanie niedostającej ilości ziemi, porządkiem, ustanowionym w Postanowieniu 6 października 1810 roku o Sądach Granicznych; a zatem polecił Izbie Skarbowey, nie wchodząc w dalsze sądenie i rozpoznanie za prośbą Obuchowicza, zostawić mu poszukiwanie porządkiem prawnym. Izba Skarbowa, po otrzymaniu tego przełożenia i porównawszy z prawami, znalazła, że nie mogła prośby Obuchowicza zaniechać i zostawić go rozprawie podług formy cywilnego porządku, dla tego: 1) że Obuchowicz, będąc w stopniu donataryusza Sawińskiego, który nie otrzymał żadnych planów i granicznych dokumentów, na mocy Ukazu 1817 roku, ma prawo żądać od Skarbu oprowadzenia i ograniczenia nadanej poprzednikowi jego ziemi; 2) że folwark Migow i klucz Kotrzański, należąc dawniej do dóbr stołowych królewskich, zostają pod opieką prawa skarbowych majątków dopóty, póki one przez Skarb nie będą bgraniczone i sprawa o takich majątkach, podług artykułu 118, Urządzenia i Ukazu 9 lutego 1800 roku, nie zostanie wprzód rozpatrzoną w Izbie Skarbowey; 3) że Naywyższym Ukazem 18 septembra 1815 roku kazano zabronić wszystkim Sądom, przyjmować i działać pozwami o takie grunta i rzeczy, które za nadaniem oddane zostały zpod zawiadostwa skarbowego właścicielom, po uskutecznienu czego, ma mieć Rząd Gubernialny nad tem nieodmienny dozor; i 4) że w Ukazie 1817 sierpnia 9, między innemi wyrażono: wszystkie nadane różnym osobom majątki i należące do nich grunta, które rzeczywiście dotąd jeszcze nie zostały ograniczone, na osnowie Ukazu 1805 sierpnia 10tego dnia, obwieścić i grunta im ograniczyć przez osobno ustanowione Kommissye, podług tych dokumentów, jakimi te Kommissye

będą opatrzone od Izby Skarbowey; w przypadku zaś sporu o granicę przez majątki graniczące, Kommissye, wstrzymawszy swoje działania, powinny to, co zrobiły, przedstawić Rządowi Gubernialnemu, który, dla rozwiązania podług dokumentow, odsyła całą sprawę do przyzwoitego Sądu Granicznego. Pomimo to wszystko, Izba Skarbowa, wypełniając przedłożenie tegoż Wojennego Gubernatora, dalsze działanie Kommissyi, za prośbą Obuchowicza rozpoczęte, wstrzymała i o tem temuż Gubernatorowi doniosła; ale ponieważ wiele jest takich majątkow, które, za Naymiłościwszem nadaniem, od samego jeszcze oddania nie są ograniczone, a już przeszły, sposobem sprzedaży, do innego władania, i nabywcy jedni weszli, drudzy weyśdź mają z prośbami względem ograniczenia; czego z jednej strony, podług Ukazu 1817 roku odmówić nie można, a z drugiej za przedłożeniem Wojennego Gubernatora, Izba Skarbowa w działaniach swoich w tej rzeczy została wstrzymana; przeto, iżby tak w tém, jako i w innych przypadkach, nie zrobić uchybienia i nie ściągnąć przez odmówienie skarg, Izba Skarbowa uprasza o rozwiązanie. Ponieważ wyżej wspomniany Ukaz 1817 roku sierpnia 9 dnia, w wypełnieniu którego Wojenny Gubernator i Izba Skarbowa, stanowią przeciwne sobie porządki, wyszedł z Departamentu Granicznego Senatu, a Ukazem 1806 marca 14 kazano, podawane żaloby na nieakuratne wypełnienie Ukazow Senackich, rozpatrywać w tych Departamentach, gdzie sprawy sądzone były; więc na mocy tego, tenże Minister Skarbu, przedstawiając na uwagę Rządzącego Senatu takie do niego doniesienia Izby Skarbowey Grodzieńskiej, prosi, ażeby nie zostawić, tego bez należnego rozwiązania. Opinia zaś tegoż Ministra Skarbu jest taka: że przy oddaniu ze Skarbu prywatnym osobom nadanych majątkow, należało Izdom Skarbowym wówczas, lub w krótkce potem, ograniczyć wszystko to, co do nich należało, i wydać plany; lecz kiedy osoby, otrzymawszy majątki, nie prosily o to więcey lat 10ciu, albo chociaż i były prośby, ale w ciągu lat 10 Kommissyi nie naznaczono, i żadnego te sprawy toku nie miały, więc po upływie tego terminu, teraz przez Izby Skarbowe przyymować takie prośby i żądać podług nich naznaczenia Kommissyi albo ograniczenia nie należy, a powinny tylko Izby Skarbowe w zdarzeniu podania do nich prośby, oddać possessorom, jak należy, wszystkie będące u nich na majątki nadane, plany i inne dokumenta z zostawieniem im wolności rozprawienia się ustanowionym porządkiem w Sądzie albo w Urzędzie Granicznym. Departament Graniczny Senatu, po wysłuchaniu tego przedstawienia, przez rezolucyą 1825 roku lutego 13 d. postanowił: ponieważ Ukazem 3go Departamentu Senatu 1805 sierpnia 10, i Departamentu Granicznego 1817 r. sierpnia 9 postanowiono, i wszystkim Izdom Skarbowym byłych Polskich Guberniy zalecono, iżby Naymiłościwicy nadane różnym osobom majątki, były im ograniczone przez udzielne Kommissye, złożone z Marszałka szlacheckiego, Urzędnika gubernialnego i Jeometrę gubernialnego albo powiatowego, nie naznaczając do tego w tych Ukazach żadnego terminu, a zatym Senat teraz żadnego nowego dla odmiany tych Ukazow postanowienia robić nie może, z tém większem prze-

konaniem, iż possessorowie, będąc upewnieni, co do ograniczenia nadanych im majątkow przez sam Skarb, i spokojnie oczekując ze strony Izb Skarbowych naznaczenia tych Kommissyy, nie mogą być winni, że one dotąd nie są ograniczone, przez zayście dziesięcioletney dawności, i dla tego Izbie Skarbowey Grodzieńskiej zalecić, iżby ona w ograniczeniu nadanych majątkow trzymała się pomienionych Ukazow Senatu. NAYMIŁOSCIWSZY MONARCHA Powszechny Zebranie Senatu po ścisłym rozpatrzeniu i porównaniu wyżej opisanego przedstawienia byłego Ministra Skarbu, z postanowieniem 3go i granicznego Departamentu Senatu, wniosł: iż jeżeli, podług opinii tegoż Ministra Skarbu, odmawiać udarowanym osobom, Naymiłościwszem nadaniem w nabytych od Polski Guberniach majątkow, albo nabywcom od nich prawem za przedaznem, lub innym zdarzeniem possessorom, w ograniczeniu tych majątkow od majątkow graniczących, przez udzielenie na to naznaczone Kommissye, pod tym tylko pozorem, że te osoby, a po nich następcy ich, nie prosili o rozgraniczenie w ciągu 10 lat, albo, chociaż i prosili, ale w ciągu tego czasu wyżej wspomnioney Kommissyi nie naznaczono, i te sprawy toku nie miały; więc byłoby to bardzo niesprawiedliwie dla tego, że possessorowie, udarowani osobiście Naymiłościwszem nadaniem majątkow, i nabywcy ich od nich kupią albo innym jakim zdarzeniem, będąc upewnieni w ograniczeniu nadanych majątkow przez sam Skarb, i spokojnie oczekując ze strony Izb Skarbowych naznaczenia tych Kommissyy, nie mogą być winni za nieograniczenie ich dotąd, przez zayście dziesięcioletney dawności; a przytém, jeżeliby ta dawność, na wyłożony tu przypadek i została przyjętą za osnowę, tedy przez takie prawidło bez zaprzeczenia nabędą ci tylko possessorowie, którym nadane majątki, nieprawnie z większą ilością ziemi wydzielone zostały, jak jest w znajdujących się w Izbach Skarbowych mappach i innych dokumentach, albo po ich wydzieleniu sami possessorowie gwałtownym sposobem zabrali u swoich sąsiadow; ci zaś possessorowie, którym nadane majątki we władanie, oddane zostaną nie w zupełney podług nadania ilości ziemi i attynencyi, koniecznie pozbawieni będą jedynie przez samo tylko oczekiwanie ze strony Izb Skarbowych ograniczenia ich majątkow w naturze. I dla tego, żeby oddać tym ostatnim Naymiłościwicy nadaną należność w zupełney jej ilości, a pierwszych nie dopuścić do nieprawego trzymywania u siebie przewyższającey nad ilość nadanej ziemi i innych korzyści, Senat postanowił: wszystkim w nabytych od Polski guberniach Rządow Gubernialnym, raz nazawsze zalecić, iżby za pośrednictwem Ziemskich Policyy, wszystkim osobom, które mają we władaniu Naymiłościwicy nadane im majątki, również i nabywcom od nich takich majątkow, a w ich niebytności zarządzającym, w jak nayrychlejszym czasie za rewersami objawili, iżby mieszkający w majątku i w samey Rossyi possessorowie, albo ich rządcy, od dnia objawienia i dania przez nich rewersow, w ciągu roku, a mieszkający za granicą w ciągu dwóch lat, nieodmiennie podali do Rządow Gubernialnych i Izb Skarbowych, porządkiem ustanowionym, prośby względem ograniczenia nadanych majątkow od graniczących, przez osobno ustanowione na ten cel Kommissye, jeżeli tylko

dotąd jeszcze nie są ograniczone; a kto takich prośb w ciągu powyższych terminow nie poda, tym choćby oni po tych terminach oto zaczęli prosić, stanowczo tego odmawiać, zostawując im prawo o rozgraniczenie ich majątkow z sąsiadami prosić na mocy Naywyżey potwierdzonego w dniu 6 oktobra 1810 roku postanowienia o rozgraniczeniu polskich guberniy, w ustanowionych nato Sądach Granicznych, ale Senat nie przystępując do wypełnienia wyżej wyrażonego postanowienia, oddaje do Naywyższej Wasy CESAŃSKIEY MOSCI uwagi, i oczekuje na to Naywyższego rozkazu. Rozkazali: o powinóm i nieodmiennóm wypełnieniu tey naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa zalecić przez Ukazy Rządowi Guberniałnemu Wileńskiemu, Grodzieńskiemu, Mińskiemu, Podolskiemu i Wołyńskiemu, i tamecznym Izdom Skarbowym, i również przez Ukazy dla wiadomości i powinego w potrzebnóm zdarzeniu wypełnienia uwiadomić i sądy Graniczne Gubernialne. Wileński, Podolski, Grodzieński i Miński. Dnia 9 lipca 1825 roku Oryginał podpisali: Ober-Sekretarz Alexiey Bułkin.

W obowiązku Sekretarza Radca honorowy Dymitr Kaszynerow.

Tytularny Sowietnik Alexander Prokofiejew. (Z powszechnego Zebrania.)

Z autentykiem zgodno Naczelnik Stoła Petruszewicz.

1. Podaje się do publiczney wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego, ażeby Urodzony Antoni i Stanisław Jachimowiczowie synowie Dominika rodzące się z Katarzyny Bronikowskiej a terazn. b. Sędziny Grodzkiej Kobryns. Zadarnowskiej, na których spada sukcesya pułtrzecia chłopca, i połowa pustki chłopskiej, gdzieby się nieznaidywali, raczyli dla odebrania takowych przybydź w gubernią Grodzieńską w powiat Prużański do folwarku Paprotney. Datt. 1825 roku decembra 17 dnia.

Józef Zadarnowski.

Wolno drukować dnia 2 stycznia 1826 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

1. Roku 1825 miesiąca grudnia 3 dnia, Sąd Taxatorsko Exdywizorski Remissą Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow w dacie 30 października terażniejszego 1825 roku, do uspokojenia wszystkich Wierzycieli i Pretensorow majątku Ziarnego Juchnowca, Góry, Wolki, Koplani i wszelkiego summownego i ruchomego po Franciszku Orsettym Pułkowniku woysk Polskich pozostałego, przeznaczony, po ustanowieniu swojej jurydykcyi na gruncie w głównym folwarku Juchnowice zwanym, obwodzie i powiecie Białostockim położenie mającym i załatwieniu wszelkich przedstanowczych sporów, stosując się do Remissy i rezolucyi swojej na dniu dzisiejszym ogłoszoney, JW. i W. Marcina Zawadzkiego, Sukcessorów i jakichkolwiek bądź imion nieżyjącego Michała Daszkiewicza, Teodora Radykie, Wichertówny, Woynowa, Wyszynskę, Nowickę, Liszewskiego, Ładzinę, Sukcessorów Jana Orsetti, Woyna, Malinowskę, Sukcessorów Starosty Kruszewskiego, Borowskę, Łętowską, Sukcessorow Kuczewskiego, Kiersnowskiego, XX. Dominikanow Chorośczańskich, Cerkwi Berezowskiej i kościoła

Liszkwoskiego przelożonych Xiędza Mereckiego i proboszcza kościoła Juchnowickiego, Wierzycieli zesłego Franciszka Orsetti i dalszych innych z jakiegobądźkolwiek źródła pretensy do majątku pod rozdział idącego, stosować mogących; iżby zaskuteczniejszy w przeznaczonym dniu to jest 9 junii przysłego 1826 roku do kancelaryi Sądu Cywilnego w mieście Sokołce exystującego nakazaną wszelkich papierów i dowodów na rejestrze komportacyą (przed oczewistym wyrokiem w Sądzie niniejszym oprzysiądź się powinna) w terminie do powtórnego i ostatecznego zjazdu 21 july tegoż 1826 roku zawierzonym, sami lub przez prawnie umocowanych dla legitymowania swoich pretensyów w Sądzie tutejszym Taxatorsko-Exdywizorskim stawili się, przez terażniejsze wzywa, i że w razie niestawienia się wieczney ammissyi pretensye ich ulegną zastrzeżeniu, oraz aby tak Sukcessorowie zesłego Jana Orsetti jako i drudzy z Kredytorów i Pretensorów nieżyjącego Franciszka Orsetti z jego Sukcessorką W. Izabellą Orsetti, odtąd processów gdzie indziej jak tylko w ustanowionym na to, tym Sądzie Exdywizorskim nie przewodzili pod karami sprzeciwieństwa zapowiada. M. Oldakowski Marszałek Pttu Białostockiego Prezydujący Exdywizor.

Wincenty Łapiński b. Sędzia Sądu Cywilnego Exdywizor.

Wincenty Lewicki b. Assesor Sądu Cywilnego Exdywizor.

Ignacy Szemioth Regent Sądu Exdyw.

3. W Kassie Lyceum Wołyńskiego w Krzemieńcu w roku następującym 1826 znaydować się będzie summa funduszowa rub. sr. 30,000, przeznaczona do procentowania na prawidłach przepisanych dla summ skarbowych. Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publiczney wiadomości, że jeśli kto życzył całą pomienioną summę, albo część z niey wziąć na procent, ma podać oto żądanie do Lyceum Wołyńskiego albo i prosto do Rządu Uniwersytetu, i dołączyć świadectwo Sądu Głównego 2go Departamentu o swobodności majątku mającego się oddać na ewikcyą pożyczającej się summy.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

3 Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się: iż w niey są pieniądze, przeznaczone do nagrody za towary skonfiskowane, i koni z powózkami i uprzężą, zatrzymane z rozporządzenia byłego Naczelnika Expedycyi sekretney, Majora Kiełczewskiego, różnym osobom, których miejsce przebywania nie jest wiadome, a mianowicie: żydom Mejerowi Szenu, Notce Blumbergowi i Dawidowi Olszwangu po rubli 62 kop. 16 $\frac{1}{2}$ każdemu; Josielowi Jankielowiczowi, Mowszy Leyzerowiczowi, Judelu Leyzerowiczowi i Sotnikowi Grudzińskiemu po rubli 60 kop. 2 $\frac{1}{2}$ każdemu; a zatem wyżej wspomniane osoby, a w razie śmierci, ich sukcesorowie, dla odebrania tych pieniędzy mają przybydź do Tamożni Jurborskiej sami lub przysłać pełnomocnych plenipotentow na ustanowione prawem terminy; po ich zaś upłynieniu, jeśli nikt dla odebrania nieprzybędzie, tedy pieniądze te odesłane zostaną dla przyłączenia do skarbowych dochodów.

Sekretarz Zurawlew.

Wilno dnia 4 stycznia v. s. 1826 Roku.

A N G L I A.

— Dnia 23. —

Od czasu wielkiej wojny na stałym lądzie, (pisze tutejsza gazeta *Gonic*), Ministrowie nasi nie byli tak zatrudnieni, jak dnia 19 b. m. Ważne interesa skarbowe zajęły zgromadzonych Ministrów od rana do wieczora. Bióra Sekretarza Stanu i dom Hrabiego *Liverpool* w *Weithal*, były przez cały dzień w największym ruchu. Ogłoszono po części wypadek narad gabinetowych. Bank angielski nie wstrzyma wypłat gotowizną, lecz kazano, jak najprędzej wybić w mennicy znaczną ilość pieniędzy złotych. Odtąd panuje nadzwyczajna czynność w mennicy dla dopełnienia woli rządu. Pracują tam nawet w niedzielę.

Jedna z gazet edyngburskich donosi, iż Lord *Cochrane* popłynął do Grecyi (Gazeta berlińska dodaje, iż miano go widzieć dnia 24 grudnia w *Bruaxelli*.)

Pan *Canning* odebrał listy od Pana *Stuart* z *Rio-Janeiro* w Brezylji, dotyczące się, jak słyhać, traktatu handlowego z Anglią, i *Ultimatum* Cesarza Brezyljskiego względem handlu niewolnikami.

Pan *Jefferson* były Prezydent Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, zaledwo nie utracił rycia osobliwszym sposobem. Pewny artysta skłonił go, aby pozwolił wziąć z siebie model na popiersie, tak, jak Pan *Madisson*, to jest, iż nie obie części głowy pojedynczo, lecz od razu miały być zmodelowane. Artysta przwłóżył swoją formę gipsową do twarzy Pana *Jefferson* tak, iż ostatni nie mógł oddychać, i zaczął tupać nogami. Na ten hałas weszły córki do pokoju, i musiały rozbić gips młotkiem, inaczej byłby się utłuszył.

Gazeta wychodząca w *Kalkucie* zbija pogłoskę, jakoby Syamczycy połączyli się z Birmanami przeciw Anglikom: posłali oni owszem 400 wołów dla wojska Jenerała *Morrisson* do *Arracan*.

Na kilka dni przed wypłynieniem bryga kolumbijskiego *Izabella* z *Porto Cabello*, 2 fregaty kolumbijskie, mające po 32 dział, wyszły z tamtąd pod żagiel dla złączenia się z flotą, złożoną z okrętu liniowego 74redziółowego i 7 fregat, stojącą w *Kartagenie*. Nie wiadome jest jej przeznaczenie; lecz domyślają się z podobieństwem do prawdy, iż uderzy na wyspę *Kuba*.

Rosyjskie papiery ciągle się w cenie podnoszą, i już placono za nie 80. Do banku codziennie przybywają znaczne summy w suwerynach z mennicy.

F R A N C Y A.

Paryż d. 25 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dwór, z powodu śmierci NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA I, włoży żałobę na dni 21, od 25 grudnia. Żałoba przez pierwsze jedenaście dni będzie czarno, przez dziesięć ostatnie białą.

Kommissya Akademii wydziału lekarskiego, złożona z Panów *Marc*, *Adelon*, *Pariset*, *Burdin* i *Husson*, dała niedawno opinią swoją względem zapytania: czyli Akademia ma się zająć rozpoznawaniem magnetyzmu zwierzęcego? Oświadczyła: iż wyrok, który wyznaczona do tego kommissya wydała przed 41 laty, kiedy *Mesmer* raczył tę najpierw wprowadzić, a który nie był pomysły dla magnetyzmu nie może bynajmniej wstrzymywać Akademii od nowych rozrządzeń. W sztuce lekarskiej, jak ogólnie w umiejętnościach, nie ma nic takiego, coby nieodwołalnie było dościeszonym. Wypadki późniejszych postrzeżeń zdają się być rzeczywiście odmienne w każdym względzie od magnetyzmu *Mesmera*. Akademia francuzka nie może ustępować pierwszeństwa lekarzom niemieckim, jako to: *Huffelandowi* i t. d. lecz jest obowiązana zapobiegać, aby ludzie nieupoważnieni trudnili się tym nowym sposobem

leczenia. Akademia nie jeszcze w tej mierze nie postanowiła.

W nocy z dnia 20 na 21 b. m. poymano tu, blisko *Palais Royal* 76 ludzi, którzy nie mieli stałego mieszkania i pozwolenia pobytu.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Na wyspie Gwadelupie urodziło się dziecko, którego oczy zupełne podobieństwo do cyferblatu mają. Przypisują to zdarzenie tej okoliczności, że matka na długi czas przed pologiem niczego bardziej niepragnęła, jak zegarka.

P. *Boieldieu*, członek instytutu, otrzymał od Króla w podarunku kosztowną tabakierę i 1200 franków pensyi.

Jak wiadomo zatrudnia się ministeryum projektem do prawa, któreby własność literacką zabezpieczało. Do uskutecznienia tego przystąpiło z nayschwaleniejszą przezornością, zasięgnąwszy w tej mierze rady naysznakomitszych i naysławiejszych znawców z izby deputowanych, z izby parów, ze 4 akademij i z prywatnych autorów.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Donoszą z *Madrytu*, iż tam nie tylko zakazano grać trajedią *Numantia*, ale nawet tego dzieła pod karą kupować. Ta trajedia na teatrze madryckim z oklaskami była przyjęta.

Wdowa po Jenerale *Foy* najpierwszą kwotę 200 franków, przyslaną jej ze składek, posłała na wykupienie jednego z przyjaciół jej nieboszczyka męża, będącego w więzieniu za dług tak mały.

Izba handlowa w *Genui* ofiarowała złoty medal Kawalerowi *Siwori*, który zniewolił Deja trypolitańskiego do szanowania bandery sardyńskiej.

Pisma Pana *Szatobryana* o Grekach, wyszła druga edycya w *Paryżu*, i natychmiast wszystkie egzemplarze zostały rozkupione.

W czasie pożaru w Pałacu *Eskuryalu* wynoszono naryszdzone obrazy, przez co zostały uszkodzone: wyznaczono naysdoskonalszych malarzy hiszpańskich, aby niezwłocznie zajęli się tych arcydzieł naprawą.

Bankierowie *Fuld* i *Oppenheim* w *Paryżu*, uwiadomiją publiczność, iż procenta meksykańskiej pożyczki bez nowych kosztów płacić będą.

Składka dla rodziny zmarłego jenerała *Foy* wynosi teraz 501,746 fr.

D. 19 listopada wszczęła się walka na otwartym morzu między okrętem korsarza kolumbijskiego i 5 statkami wojennymi hiszpańskimi, która na tém się skończyła, że okręt kolumbijski mimo przemocy umknął do *Portu Gibraltaru*.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Monitor umieścił pięć królewskich postanowień z d. 21 grudnia. 1) Izby Parów i Deputowanych zwołane są na 31 styczeń 1826 r. 2) polecono Izbie parów, aby 15 lutego 1826 r. zajęła się processem *Ouvrarda*. Postanowienie, nakazujące sądowe śledztwo w tym przedmiocie (marnotrawstwo pieniędzy w dostawie żywności i furazhu w Hiszpanii), wyszło, jak wiadomo, 9 lutego 1825 r.. Pan *Bellard* sprawować będzie urząd jeneralnego prokuratora. 3) X. *Beausset-Roquefort*, arcy-biskup w *Aix*, wyniesiony został na godność para. 4) Parostwo *Xięcia Duras* ma być przeniesione na jego zięcia *Xięcia Rauzan*, a parostwo *Xięcia Conegliano* (Marszałka *Moncey*) również na jego zięcia, na Barona *Conegliano* (*Duchesne Gillevoisin*). 5) P. *Broe*, jeneralny obrońca przy tutejszym nayswyższym sądzie (w którym jak wiadomo popierał zaskarżenie przeciwko dwóm liberalnym pismom), mianowany został referendarzem na mieyscu Pana *Maillard*, powołanego do rady stanu.

Powiadają za rzecz pewną, że zięć Pana *Se-guier*, prezesa apelacyjnego sądu, opuścił dom swego teścia „nie mogąc żyć pod jednym dachem z człowiekiem, który dla religii i monarchii tak zgubny wydał wyrok.”

Godna rzecz uwagi, że zaledwie przed miesiącem trybunał paryzki wyrzekł nieprawość zgromadzeń jezuitów, gdy w piśmie peryodycznym „*Roczniki Duchowieństwa*” zwanem, następujące czytamy wyrazy: „Jezuici mają we Francji mnóstwo instytutów; co rok Mont-Rouge napętnia się nowemi prozelitami; często z naysznakomitszych rodziny. Zakon ten liczy 900 uczniów w St. Achen, 1,500 w Montmorillon, tyluż w Anroy, Forcalquier i t. d.”

HISZPANIA

Madryt dnia 11 grudnia.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Hrabia *Brunetti*, austriacki minister przy naszym dworze, złożył Królowi Jmci dnia 3 grudnia, w imieniu Najjaśniejszego Cesarza, swego Pana, wielki krzyż orderu s. Szczepana.

Xiążę Hesco-Darmsztadzki, przebywający od kilku miesięcy w Madrycie, otrzymał nowe od Króla Jmci dyploma na pensyą, wynoszącą miesięcznie 8,000 realów.

Większa część osób, wygnanych z powodu sprawy *Bessieresa*, powróciła do Madrytu.

Policya tutejsza odebrała od intendenta policji z równiny s. Rocha, tudzież od tajnego agenta z Gibraltaru doniesienie o nowych zamiarach rewolucjonistów, pragnących, jeżeli się uda, nową napaść, jak na Taryfę, uskutecznić; jak mniemają obrali sobie za punkt napaści port Mahon. Dla tego przedsięwzięto środki bezpieczeństwa na pobrzeżach morza śródziemnego, lubo się spodziewana napaść nie bardzo podobną do prawdy wydaje.

Mówią tu z pewnością o nowem urządzeniu królewskich ochotników; mają oni składać, pod nazwiskiem królewskiej milicji stały korpus, i otrzymać 10,000 jazdy ze stosowną artylleryą.

Wydany został teraz wyrok w procesie o zamordowanie przed 4 laty biskupa *Wichskiego*; 176 osób oskarżonych otrzymało wolność. Baron *Vinra*, podówczas namiestnik królewski w *Wich*, skazany na 3 lata do cytadeli w *Barcellonie*; wszystkich oskarżonych; znajdujących się za granicą, skazano na szubienicę.

Otworzono tu przed kilku dniami salę koncertową (pierwszą tego rodzaju w Madrycie). Król był inkognito na próbie przytomny.

Od dnia 1 stycznia będzie zakazane wprowadzenie każdej książki, wydrukowanej za granicą w hiszpańskim języku.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 16 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

List z *Napoli di Romania* pod d. 3 listopada wyraża: „*Ibrahim* basza chciał wtargnąć do *Elidy*; oddział jazdy jego posunął się do *Agonteniza*, na lewym brzegu rzeki *Alfeus*, lecz ze znaczną stratą został odparty. W *Alvena* i *Hourtha* doznał także nieprzyjacieli dzielnego odporu; pozorem ustąpił z *Arkadyi*, i z łupami swemi oraz zabranemi 30 jeńcami cofnął się do warowni *Messenii*.”

Kommissya grecka, mająca sobie polecone interessa na wyspie *Kandyi*, donosi z *Grampauta*, pod dniem 28 października: „Wojsko nasze obzuje od kilku dni w obwodzie *Apocouron*, i uważa korpus turecki stojący w *Molouna*. Wielu *Stakiotów* i *Armatolyczyków* z okolicy *Hydanii*, *Apocouron* i *Rethimne* przybyło pod chorągwie nasze. Potęgą naszą jest teraz tak liczna, że koźzystnie może uderzyć na *Mustafę* beja i choz turecki przy *Chane*. *Mustafa* bey stoi w *Mussa-rea*; skoro tylko wywdzie ztamtąd, natychmiast

oddsiał *kandyyczyków*, złożony z 800 ludzi, uderzy na niego z boku.”

W senacie greckim naradzano się, względem mianowania gubernatora wojskowego, na wyspie *Kandyi*. Przedstawiono na ten stopień *Mauromichalisa*, *Trekubisa*, *Alexandra Maurocordato* i *Tombazisa*. Większość oświadczyła się za *Tombazisem*, jako naysławniejszym znającym tamedzne położenie miysce; lecz gdy nie chciał przyjąć tego zlecenia, Senat wysłał kommissyą do rady wykonawczej, aby obrala jednego ze trzech kandydatów.

Jenerał *Lassarole* znajduje się w *Gastuni*, gdzie ćwiczy korpus ochotników greckich.

W *Napoli di Romania* wychodzi oprócz gazety *Przyjaciół Praw*, druga gazeta pod napisem: *Dziennik Powszechny*.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

W *Atenach* panuje zupełna spokojność, z tego powodu wiele rodzin greckich przeniósł się tam z innych prowincy. *Ibrahim* Basza spał miasto *Tryniste*, niemniej w tymże czasie dobył miasteczko *Kremassi*, leżące blisko *Napoli di Malwania*. Potwierdza się wiadomość, że *Ibrahim* Basza w czasie marszu z *Mistry* do *Trypolizy* pod *Longania* został pobity przez greków — Donoszą ze *Smirny*, iż przypłynęła tam fregata pod banderą admirała francuzkiego *Rygni*, która przewiozła wiadomość, że z powodu popełnionych rabunków przez korsarzy greckich na okrętach francuzkich, ten admirał był przymuszony żlić się na podobne postępowanie. Prymacy wysp *Hydry* i *Spezzyi*, przysłałi admirałowi 12,000 piastrow wynagrodzenia dla kupców francuzkich, którym towary były zabrane, niemniej wydali kilkadziesiąt pak rozmaitych towarów, przez korsarzy greckich zabranych.

Konsul francuzki w *Samanna* odesłał kupcom francuz do *Marsylii* 20,000 piastrow, które im także korsarze greccy dawniej zabrali.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Ibrahim basza, utrudniwszy znacznie wojsko swoje pochodem do *Lakonii*, powrócił do *Trypolizy*, gdzie przed dni kilka bawił rządnego planu względem dalszych działań swoich nie postanowił: albowiem w takim teraz znajduje się położeniu, iż w rzeczy samey, tego tylko miysca panem zwać się może, gdzie się sam z wojskiem swoim znajduje. Zby wszystkie wojskowe stanowiska w *Peloponezie* dostatecznie osadzić, potrzeba najmniej 6 tysięcy wojska, i drugie tyle dla porządnego zamknięcia wszystkich gór, w których greccy schronili się; kraju tego inaczej podbić niemożna, tylko zupełnem wytepieniem wszystkich jego mieszkańców. Dotąd cała *Greccya* obrażona była obojętnością *Peloponezyeczyków*, ale teraz zasługują i oni na uwielbienie: postanowili albowiem wszelką swą własność, aniżeli się poddać. Ta okoliczność każe przewidywać: aki będzie los wyprawy egipskiej w *Morei*. Z 15,000 ludzi, które *Ibrahim* do *Messenii* wprowadził, uż tylko 6 do 7000 liczy. Cała jazda jego jest zdemontowana, a przecież dotąd, ani jednej stanowczej nie stoczył walki, ani jednego stanowiska z uporem nie bronil. Nie masz wątpliwości, że nadchodząca zima, jeszcze większe zniszczenie w wojsku afrykańskiem zrzadzi. Oprócz zdobycia *Nvarino*, *Ibrahim* nie jeszcze nie skorzystał w *Morei*, którą gdyby podbić zamierzał, wiele jeszcze do czynienia mieć będzie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 grudnia: rub sreb 3 rub. 76½ kop; dukat nowy 11 rub. 65 imperyal 37 rub. 65 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.